

# Wstęp



Żyjemy w epoce intermedialności i heterogeniczności obecnych w polu praktyk artystycznych, obszarze, w którym dawno już przestały obowiązywać sztywne granice pomiędzy poszczególnymi dziedzinami sztuki. Dziś w sferze artystycznej wszystko może łączyć się ze wszystkim. Jeśli zatem chcemy spojrzeć na literaturę jako na fenomen wykraczający poza granice języka, składający się z wielości mediów, musimy uruchomić perspektywę wydobywającą skomplikowany, syntetyczny, a jednocześnie hybrydyczny charakter tekstu literackiego i porzucić postawę *stricte* literaturocentryczną, stojącą na straży estetyki „czystego” dzieła sztuki. W dobie kultury wizualnej wydaje się to oczywiste, bowiem każde medium ujawnia swój złożony, niejednorodny status. Warto jednak zastanowić się nad tym, czy intermedialność nie cechowała realizacji artystycznych już dawniej, a uświadomienie sobie hybrydycznego charakteru medium, jakim jest tekst literacki, nie odsłania jego dotąd niedostrzeganych, pomijanych, marginalizowanych aspektów i sensów.

Termin intermedialność, jak zauważył Andrzej Hejmej, ma wiele znaczeń:

dla jednych określa charakter dzisiejszej komunikacji kulturowej, bycie w społeczeństwie medialnym [...], dla innych odnosi się – jako pojęcie ściśle wyprofilowane – do nowej estetyki, nazywanej czasami wprost estetyką intermedialności [...], dla jeszcze innych – oznacza wszelkie możliwe związki i fuzje sztuk, do których dochodzi od starożytności po wiek XXI<sup>1</sup>.

Nie ograniczając zatem znaczenia tego terminu i pozostawiając powyższą klasyfikację otwartą na różnego typu dopowiedzenia i rewizje – zapraszamy do lektury niniejszego numeru „Czytania Literatury”, którego autorzy podejmują refleksje na temat intermedialności literatury w świecie współczesnym.

Jak píše Tomasz Załuski:

W odróżnieniu od intermedialności, akcentującej element syntezy praktyk związanych z różnymi mediami, transmedialność odsyła do dynamiki przejścia danej praktyki z jednej dziedziny medialnej w inną, a także akcentuje wewnętrzną heterogeniczność powstającego w tym procesie wytworu. [...]

Co się [...] dzieje, zanim „krzyżujące” się sztuki ulegną syntezie i dadzą początek nowemu (inter)medium? Co się dzieje, gdy do takiej

<sup>1</sup> A. Hejmej, *Komparatystyka. Studia literackie – studia kulturowe*, Kraków 2013, s. 99.

syntezy w ogóle nie dochodzi, gdy ze „skrzyżowania” sztuk powstaje heterogeniczna hybryda, utrzymująca się w orbicie oddziaływania nazwy danej praktyki artystycznej, rozszerzająca, redefiniująca lub rozrywająca jej ramy, bądź też zdająca wymykać się jednoznaczному nazwaniu? Jak odnieść się do sytuacji, w której wartością staje się nie synteza i unifikacja, lecz sama „tranzytowość”, „przechodność”<sup>2</sup>?

Na powyższe pytania próbują w sposób wieloaspektowy odpowiedzieć autorzy artykułów do niniejszego numeru, posługując się na określenie fenomenu kultury współczesnej kategoriami intermedialności wewnątrz- i zewnątrzkompozycyjnej, audiowizualności, nowomediałności czy audialności. Łączą oni najczęściej metodologiczną perspektywę z praktyką interpretacyjną sytuującą się w obszarze (*inter*)*mediality studies*, testującą możliwość aplikacji teoretycznych rozpoznań do czytania konkretnych tekstów kultury oraz relacji i związków, jakie pomiędzy różnymi mediami zachodzą. Przedmiotem badania stały się m.in. utwory Mickiewicza, Białoszewskiego i Lipskiej, relacje między literaturą a sztuką jubilerską, poezją Honeta i malarstwem Beksińskiego, pisarstwem filozoficznym Simone Weil a językiem muzycznym Kaiji Saariaho czy adaptacja powieści *Alicja w Krainie Czarów* Lewisa Carrolla dokonana przez Tima Burtona.

Polecamy również, wpisujący się w tematykę tego numeru, niezmiernie ciekawy wywiad z Kate Pullinger, znakomitą i wielokrotnie nagradzaną autorką tradycyjnych powieści i opowiadań oraz literatury elektronicznej, która w maju 2021 roku została wyróżniona prestiżową Marjorie C. Luesebrink Career Achievement Award. Z rozmowy tej wyłania się panoramiczny obraz cyfrowej twórczości artystki, od jej pierwszych eksperymentów z mediami, po najnowsze projekty. Wprowadzeni zostajemy w zróżnicowany świat e-literackich tekstów autorki. Ważny motyw tej rozmowy stanowią rozważania dotyczące podobieństw i różnic w pracy twórczej nad klasyczną drukowaną opowieścią oraz wielomodalnym, nierzadko interaktywnym czy wariantywnym tekstem elektronicznym. Pomimo odmienności, jedno pozostaje niezmiennie.

Według mnie – mówi Kate Pullinger – najważniejsze jest to, że musisz mieć dobrą historię. Może to brzmi jak komunał, ale to naprawdę ważne. Trzeba mieć dobrą historię w sercu tego, nad czym pracujesz, oby to była historia, którą ludzie będą chcieli czytać lub która ich w jakiś sposób zaangażuje. A jeśli chcesz stworzyć pracę naprawdę dostępną, trzeba myśleć o takich sposobach wykorzystania technologii, platform, które będą szły w stronę sprawiania, że stają się niewidoczne, by czytelnik skupiał się na historii, nie na technologii.

A zatem słowo i opowieść, o czym przekonują teksty pomieszczone w niniejszym numerze, stanowią fundament twórczości także dziś, w epoce estetyki inter- czy transmedialności.

Krystyna Pietrych

---

<sup>2</sup> T. Załuski, *Transmedialność?*, [w:] *Sztuka w przestrzeni transmedialnej*, red. T. Załuski, Łódź 2010, s. 11.